

Sygn. akt III AUa 468/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 listopada 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Alicja Podlewska (spr.)
Sędziowie:	SA Bożena Grubba SO del. Tomasz Koronowski
Protokolant:	sekr. sądowy Agnieszka Plawgo-Czyż

po rozpoznaniu w dniu 21 listopada 2018 r. w Gdańsku

sprawy Z. S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji Z. S.

od wyroku Sądu Okręgowego w Toruniu IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 22 stycznia 2018 r., sygn. akt IV U 540/17

I. oddala apelację;

II. zasądza od Z. S. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. kwotę 240 (dwieście czterdzieści 00/100) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za drugą instancję.

SSA Bożena Grubba SSA Alicja Podlewska SSO del. Tomasz Koronowski

Sygn. akt III AUa 468/18

UZASADNIENIE

Organ rentowy – Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. decyzją z 26 kwietnia 2017 r. odmówił Z. S. prawa do emerytury w trybie art. 184 ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

W odwołaniu od decyzji ubezpieczony nie zgodził się z faktem niezaliczenia

do okresu pracy w warunkach szczególnych służby wojskowej, skoro niezwłocznie po jej zakończeniu zgłosił się do właściwego organu z wnioskiem o zatrudnienie, a następnie również niezwłocznie podjął pracę w szczególnych warunkach.

Organ rentowy w odpowiedzi na odwołanie wniosł o oddalenie odwołania podtrzymując stanowisko wyrażone w decyzji.

Nadto, po przeprowadzeniu przez wydział merytoryczny postępowania wyjaśniającego z Agencją Nieruchomości Rolnych w B. organ rentowy w piśmie

z 5 lipca 2017 r. wskazał, że podtrzymuje stanowisko wyrażone w decyzji z 26 kwietnia

2017 r. o odmowie prawa do emerytury, przy czym zmniejszono bezspornie udokumentowany okres pracy w warunkach szczególnych z 13 lat i 9 miesięcy do 2 lat,

10 miesięcy i 11 dni. Wyłączono z dotychczas niekwestionowanego okresu zatrudnienia

od 1 kwietnia 1982 r. do 12 lipca 1993 r. w Państwowym Gospodarstwie Rolnym

w S. na stanowisku kierowca ciągnika kołowego z uzasadnieniem, iż nie udało się ustalić, jaki był zakres czynności i obowiązków wnioskodawcy jako traktorzysty - czy praca ta obejmowała tylko czynności transportowe, czy również polowe.

Ubezpieczony w piśmie z 31 lipca 2017 r. podtrzymał stanowisko z odwołania, nadto nie zgodził się z wyłączeniem okresu pracy w charakterze kierowcy ciągnika ze stażu w warunkach szczególnych.

Sąd Okręgowy w Toruniu IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem

z 22 stycznia 2018 r. oddalił odwołanie, sygn. akt IV U 540/17.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny.

Z. S. urodził się (...)

Wniosek o emeryturę złożył 19 kwietnia 2017 r. We wniosku stwierdził, iż jest członkiem OFE i wnosi o przekazanie środków z OFE na dochody budżetu państwa.

Na dzień 1 stycznia 1999 r. ubezpieczony bezspornie udokumentował ogólny staż pracy – 25 lat i staż pracy w warunkach szczególnych - 2 lata, 10 miesięcy, 11 dni.

Do wykonywania pracy w szczególnych warunkach organ rentowy zaliczył okres zatrudnienia w Państwowej (...) Oddział (...)

w B. od 21 maja 1979 r. do 31 marca 1982 r. na stanowisku mechanik napraw pojazdów samochodowych w kanałach remontowych.

Z. S. po ukończeniu szkoły podstawowej pracował w gospodarstwie rolnym rodziców i wieczorowo kontynuował naukę w zawodowej szkole rolniczej.

Prawo jazdy kategorii T uzyskał w szkole 26 listopada 1974 r.

Przed wojskiem ubezpieczony skierowany został przez (...) na kurs na prawo jazdy

i kurs mechanika samochodowego. Kurs trwał około siedmiu miesięcy. Odbывał się codziennie. Składał się z praktycznej jazdy, warsztatów, zajęć teoretycznych. Ubezpieczony uczył się prowadzić pojazd i miał zajęcia z mechaniki samochodowej. Na koniec kursu był egzamin, w wyniku którego dnia 18 września 1976 r. Z. S. uzyskał prawo jazdy kat. B.

W kwietniu 1977 r. wnioskodawca rozpoczął służbę wojskową w Jednostce Wojskowej (...) w S.. Otrzymał przydział na samochód S. (...) i skierowano go

do zaopatrzenia. Woził jedzenie, węgiel, środki czystości, pranie. W większości sprawował obsługę poligonów. Nie pracował jako mechanik samochodowy, głównie jeździł. Zdarzało się, że pomagał przy naprawie samochodu. Nie uzyskał uprawnień na prowadzenie samochodów ciężarowych.

Wojsko opuścił 13 kwietnia 1979 r. i zgłosił się do organu zatrudnienia. Skierowanie do pracy otrzymał 11 maja 1979 r. i zgłosił się do (...) B., gdzie został zatrudniony w charakterze mechanika samochodowego.

Od 21 maja 1979 r. do 31 marca 1982 r. – wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy pracę ujętą w załączniku do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 1 lutego 1983 r. – Wykaz A, dział XIV, poz. 16.

31 marca 1982 r. Urząd Gminy w G.-D. wystawił ubezpieczonemu skierowanie do pracy w Zakładzie (...)na wolne miejsce pracownika fizycznego. Zakład Rolny we wniosku w sprawie zatrudnienia pracownika wskazał, że kandydat Z. S. ma zostać przyjęty do pracy 1 kwietnia 1982 r.

na stanowisko pracownik produkcji roślinnej. Umowę o pracę sporządzono 31 marca 1982 r. na czas nieokreślony z powierzeniem Z. S. obowiązków pracownika produkcji roślinnej – traktorzysty. Zakład (...)prowadził hodowlę owiec, bażantów, świń, bydła, miał ok. 700 ha ziemi, którą trzeba było obrobić. Ubezpieczony obsługiwał ciągnik.

Od wiosny do jesieni wykonywał prace polowe, takie jak: bronowanie, kultywacja, orka, opryski. W czasie żniw zwoził zboże do magazynów. Pracował także przy obsłudze zwierząt w oborze w tym wjeżdżał ciągnikiem do obory i zrzucił sam bądź przy pomocy ludzi pokarm dla zwierząt. Było siedem, osiem budynków gospodarczych – trzy owczarnie i zwykłe obory. Wnioskodawca większość czasu pracy spędzał przy obsłudze zwierząt. Nadto, w zależności od potrzeb zwoził z okolicznych miejscowości do S. buraki, kukurydzę, słomę.

Z S. wywoził obornik, wapno. Rano wywoził mleko z obory do mleczarni. Jeździł ciągnikiem (...), za który podnosił odpowiedzialność.

Stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie dokumentów zgromadzonych w aktach rentowych, w aktach osobowych oraz na podstawie zeznań świadków E. M., A. M., C. M. i zeznań wnioskodawcy. Dowodom z dokumentów Sąd dał wiarę w całości, bowiem nie były one wzajemnie sprzeczne, czy niejasne. Akta osobowe prowadzone były skrupulatnie w okresie zatrudnienia wnioskodawcy. Jasno wskazują na to, że ubezpieczony prócz obowiązków kierowcy ciągnika wykonywał prace pracownika produkcji roślinnej. Co do zeznań świadków M., Sąd I instancji zasadniczo dał im wiarę, z wyjątkiem twierdzeń,

iż ubezpieczony w trakcie służby wojskowej podniósł kwalifikacje na prowadzenie samochodów ciężarowych, nie potwierdził tych zeznań sam ubezpieczony. Zaprzeczeniem są również adnotacje w dokumencie prawo jazdy wnioskodawcy. W wojsku ubezpieczony nie uczestniczył w naprawach samochodów, nie pozyskał zatem również kwalifikacji mechanika samochodowego. Jeśli chodzi o zeznania świadka M., Sąd dał im wiarę

w całości. Świadek spontanicznie opowiadał o pracy, którą musiał on i wnioskodawca wykonywać w Zakładzie (...)w S.. Prawdziwość tych zeznań potwierdzają akta osobowe wnioskodawcy, z których wynika, że Z. S. nie wykonywał stricte tej samej pracy co C. M., który tylko i wyłącznie pracował jako kierowca ciągnika. Według świadka charakter pracy wnioskodawcy wyróżniał się chociażby tym,

że był zaangażowany głównie przy pracy w oborach. Prócz tego wykonywał prace tak jak pozostali traktorzyści przede wszystkim polowe, jak i transportowe. Sąd nie dał wiary zeznaniom wnioskodawcy, by ten wykonywał w Zakładzie Rolnym głównie prace kierowcy ciągnika w transporcie, a nadto, że wykonywał takie same prace jak świadek M.. Pozostaje to w sprzeczności ze szczerymi zeznaniami C. M. i aktami osobowymi wnioskodawcy oraz świadka.

Przechodząc do rozważań merytorycznych Sąd Okręgowy stwierdził, że prawo do wcześniejszej emerytury z tytułu zatrudnienia w warunkach szczególnych reguluje art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz. U. z 2015 r., poz. 758 ze zm.), zgodnie z którym ubezpieczonym urodzonym po 31 grudnia 1948 r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku – w przypadku mężczyzn - 60 lat, jeżeli w dniu 1 stycznia 1999 r. spełnili łącznie niżej wymienione warunki:

- osiągnęli okres składkowy i nieskładkowy wynoszący co najmniej 25 lat,
- posiadają co najmniej 15 – letni okres wykonywania pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, a nadto:
- nie przystąpili do otwartego funduszu emerytalnego, a w przypadku przystąpienia złożyli wnioski o wykreślenie z funduszu i przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, na dochody budżetu państwa.

Stosowne regulacje w przedmiocie wieku emerytalnego, rodzajów prac lub stanowisk oraz warunków, na podstawie których przysługuje prawo do wcześniejszej emerytury znajdują się w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego oraz wzrostu emerytur i rent inwalidzkich dla pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. 1983 r. Nr 8, poz. 43 ze zm.). Natomiast wykazy prac wykonywanych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze zostały zawarte w wykazach A i B stanowiących załącznik do ww. rozporządzenia. Nadto, w § 1 ust. 2 tegoż rozporządzenia w przedmiocie sprecyzowania stanowisk pracy, na których są wykonywane prace w szczególnych warunkach ustawodawca odsyła do odpowiednich przepisów resortowych.

Istotny w niniejszej sprawie jest również § 2 ust. 1 rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r., w myśl którego okresami pracy uzasadniającymi prawo do wcześniejszej emerytury są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, ustalonym dla danego stanowiska. Pod pojęciem pracy wykonywanej stale należy rozumieć pracę wykonywaną na danym stanowisku pracy, zgodnie z rozkładem czasu pracy i w pełnym wymiarze czasu pracy, ustalonym dla danego stanowiska. W związku z powyższym nie będzie uznawana za taką pracę praca, wykonywana, np. w połowie wymiaru czasu pracy lub tylko kilka lub kilkanaście dni w miesiącu.

W sprawie poza sporem była okoliczność, iż Z. S. osiągnął przewidziany przepisami prawa wiek emerytalny oraz że posiada wymagany staż ubezpieczeniowy. Organ rentowy w celu ustalenia uprawnień do emerytury uwzględnił na dzień 1 stycznia 1999 r. 25 lat okresów składkowych i nieskładkowych, w tym 2 lata, 10 miesięcy i 11 dni okresów wykonywania pracy w szczególnych warunkach. Organ rentowy nie kwestionował także faktu przekazania środków z OFE.

Istota sporu w niniejszym postępowaniu koncentrowała się natomiast wokół ustalenia, czy praca świadczona przez Z. S. w okresie od 1 kwietnia 1982 r. do 12 lipca 1993 r. w Zakładzie (...) była pracą w szczególnych warunkach, a także czy do okresu pracy w szczególnych warunkach można zaliczyć wnioskodawcy praktykę w prowadzeniu i obsłudze pojazdów mechanicznych, którą odbył w wojsku.

Sąd Okręgowy podkreślił, że zgodnie z § 2 ust. 2 ww. rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. okresy pracy w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze stwierdza zakład pracy, na podstawie posiadanej dokumentacji, w świadectwie wykonywania prac w szczególnych warunkach, wystawionym według wzoru stanowiącego załącznik do przepisów wydanych na podstawie § 1 ust. 2 rozporządzenia lub w świadectwie pracy. Organ rentowy, rozpoznając wnioski w sprawie prawa do emerytury z tytułu zatrudnienia w szczególnych warunkach, może uwzględnić wyłącznie te okresy pracy w szczególnych warunkach, które zostały uwodnione na podstawie powyższego dokumentu bądź zaświadczenia stwierdzającego charakter i stanowisko pracy w warunkach szczególnych w określonych okresach. Dokumenty te są dla organu rentowego wiążące nie tylko

w pozytywnym, ale i w negatywnym tego słowa znaczeniu. Oznacza to, że z jednej strony przedłożone zaświadczenie jest dowodem na fakt wykonywania przez zainteresowanego pracy w szczególnych warunkach, a z drugiej strony brak takiego zaświadczenia, czy nieprawidłowo wypełnione, uniemożliwia ustalenie tej okoliczności za pomocą innych środków dowodowych.

Niemniej w takim wypadku – braku bądź zakwestionowania przez organ rentowy powyższych środków dowodowych – zainteresowany może dochodzić ustalenia tych okoliczności w postępowaniu sądowym, w którym w myśl art. 472 i 473 k.p.c. obostrzenia te nie obowiązują. Sąd nie jest bowiem związany środkami dowodowymi określonymi dla dowodzenia przed organem rentowym. W postępowaniu o świadczenie emerytalno – rentowe dopuszczalne jest – jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w uchwale z 27 maja 1985 roku (III UZP 5/85) – przeprowadzenie przed sądem pracy i ubezpieczeń społecznych dowodu z zeznań świadków na okoliczność zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, jeżeli zainteresowany wykaże, że nie może przedstawić zaświadczenia zakładu pracy z powodu jego likwidacji lub zniszczenia dokumentów dotyczących zatrudnienia. Okres pracy w warunkach szczególnych można również ustalić w postępowaniu sądowym na podstawie akt osobowych pracownika (umowy o pracę, świadectwa pracy, angaży, innych dokumentów). Zaliczenie nieudokumentowanych, spornych okresów pracy w szczególnych warunkach do stażu pracy uprawniającego do wcześniejszej emerytury wymaga przy tym dowodów niebudzących wątpliwości, spójnych i precyzyjnych.

Sąd I instancji zwrócił także uwagę na treść § 19 ust. 1 rozporządzenia, który stanowi, iż przy ustalaniu okresów pracy, o których mowa w § 2, uwzględnia się również okresy takiej pracy (służby), wykonywanej przed dniem wejścia w życie rozporządzenia. Zgodnie zaś z przepisem § 19 ust. 2 tego rozporządzenia prace dotychczas zaliczone do I kategorii zatrudnienia w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 4 maja 1979 r. w sprawie pierwszej kategorii zatrudnienia (Dz. U. z 1979 r. Nr 13, poz. 86 i z 1981 r. Nr 32, poz. 186) uważa się za prace wykonywane w szczególnych warunkach, o których mowa w § 4. Przepisy te mają znaczenie w sytuacji pracy wykonywanej w szczególnych warunkach przez dniem wejścia w życie rozporządzenia, co miało miejsce w niniejszej sprawie.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy wskazał, że z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, iż Z. S. w okresie zatrudnienia w Zakładzie (...) wykonywał prace pracownika produkcji roślinnej i traktorzysty do którego obowiązków należało zarówno wykonywanie prac polowych, jak i transportowych.

Wobec tego okres ten nie mógł być zaliczony do stażu pracy w szczególnych warunkach, co jest zgodne z aktualną linią orzecniczą Sądu Najwyższego.

Już w wyroku z dnia 3 grudnia 2013 r., sygn. akt I UK 172/13 (Legalis nr 1092827) Sąd Najwyższy wskazał, że: „wymienienie w wykazie A, dziale VIII pod pozycją 3 załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 ze zm.) prac kierowców ciągników i kombajnów nie oznacza, że należy uznać za pracę w szczególnych warunkach kierowanie tymi pojazdami przy jakichkolwiek zadaniach, a nie tylko transportowych. Nie można uznać, że praca kierującego ciągnikiem jest zawsze pracą „w transporcie”, nawet jeżeli kierujący niczego nie transportuje, lecz wykonuje przy pomocy ciągnika prace polowe. (...) podział wykazu A na „branże” ma istotne znaczenie.”

W wyroku z 15 listopada 2016 r., sygn. akt II UK 397/15 (Legalis nr 1544235) Sąd Najwyższy ponownie podkreślił, że wykładnia językowa regulacji zawartej w wykazie A, dział VIII, poz. 3, przy uwzględnieniu przyjętej przez rozporządzenie kwalifikacji branżowo-stanowiskowej oraz systematyki przepisów, nie pozwala na kwalifikowanie a priori pracy kierowców ciągników, kombajnów lub pojazdów gąsienicowych wykonujących pracę w rolnictwie jako pracy w szczególnych warunkach. Stanowiska te wymienione zostały

w dziale VIII wykazu A dotyczącym prac „w transporcie i łączności”, a nie w dziale X obejmującym prace „w rolnictwie i przemyśle rolno-spożywczym”. Nie ma przesłanek, aby z góry zakładać, że wykonywanie prac na wskazanych stanowiskach - niezależnie od branży, w której praca jest wykonywana - związane jest z taką samą szkodliwością pozwalającą na zaliczenie tego okresu jako uprawniającego do nabycia emerytury w obniżonym wieku. Umieszczenie stanowiska kierowcy ciągnika w dziale VIII „w transporcie i łączności”, mimo ujęcia pracy kierowców ciągników, kombajnów lub pojazdów gąsienicowych (poz. 3) odrębnie od pracy kierowców samochodów ciężarowych, autobusów i pojazdów specjalistycznych (poz. 2), łączy szkodliwość tej pracy nie z samym faktem prowadzenia tych pojazdów, lecz z faktem prowadzenia ich przy uwzględnieniu specyfiki „technologii” pracy w transporcie i obciążen psychofizycznych, których nie ma - jak uznał ustawodawca - przy wykonywaniu prac na wskazanych stanowiskach w rolnictwie, gdzie dominują prace polowe.”

Sąd Okręgowy stwierdził, że co prawda zakład pracy prawidłowo wystawił ubezpieczonemu świadectwo pracy w szczególnych warunkach z zachowaniem wymaganych warunków w tym zakresie, jednak dokument ten traktuje się w postępowaniu sądowym jako dokument prywatny w rozumieniu art. 245 k.p.c., który stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Podobnie więc jak i inne dowody, podlega ono ocenie na podstawie art. 233 k.p.c. w kontekście całokształtu materiału dowodowego. Ocena pracodawcy w przedmiocie wykonywania przez pracownika pracy w warunkach szczególnych nie jest dla Sądu wiążąca.

W związku z niezaliczeniem powyższego okresu zatrudnienia do stażu pracy w warunkach szczególnych bezprzedmiotowe było rozpatrywanie możliwości zaliczenia okresu praktyki w prowadzeniu i obsłudze pojazdów mechanicznych w czasie odbywania zasadniczej służby wojskowej do pracy w szczególnych warunkach.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy na mocy art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. orzekł, jak w sentencji.

Apelację od wyroku wywiódł ubezpieczony, zaskarżając go w całości i zarzucając:

1. naruszenie prawa procesowego mające istotny wpływ na wynik niniejszej sprawy tj. art. 233 § 1 k.p.c. polegające na uznaniu przez Sąd I instancji zeznań świadka C. M. w całości za wiarygodne w przedmiocie, iż świadek i ubezpieczony nie wykonywali stricte tej samej pracy w Zakładzie Rolnym w S., podczas gdy tenże świadek wskazał, iż w przedmiotowym zakładzie pracy wykonywał te same czynności, co ubezpieczony;

2. naruszenie prawa procesowego mające istotny wpływ na wynik niniejszej sprawy, tj. art. 328 § 2 k.p.c. polegające na nie wskazaniu podstawy faktycznej rozstrzygnięcia w przedmiocie nie zaliczenia okresu odbywania służby wojskowej do okresu pracy w szczególnych warunkach, poprzez bezpodstawne uznanie przez Sąd I instancji, iż bezprzedmiotowe było rozpatrzenie możliwości zaliczenia tego okresu jako okresu pracy w szczególnych warunkach z uwagi na nie zaliczenie do okresu w szczególnych warunkach pracy w Zakładzie (...) w S., co w konsekwencji doprowadziło do pozbawienia ubezpieczonego rozpatrzenia jego sprawy w całości;

3. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na uznaniu przez Sąd I instancji, iż ubezpieczony podczas świadczenia pracy w Zakładzie (...) w S. nie wykonywał pracy w szczególnych warunkach, gdyż oprócz pracy w charakterze traktorzysty wykonywał prace polowe, podczas gdy do wykonywania pracy w szczególnych warunkach w przypadku kierowcy ciągnika uznaje się nie tylko prace transportowe, ale również prace przy obsłudze ciągnika podczas prac polowych;

4. naruszenie prawa materialnego, tj. przepisu art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w zw. z § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze poprzez jego niezastosowanie polegające na odmowie prawa do emerytury, pomimo faktu, iż ubezpieczony spełnił wszystkie zawarte w w/w przepisie przesłanki przyznania prawa do emerytury;

5. naruszenie prawa materialnego tj. przepisu art. 108 ustawy z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej poprzez jego nie zastosowanie, co w konsekwencji doprowadziło do błędnego uznania, iż okres odbywania przez ubezpieczonego służby wojskowej nie podlega zaliczeniu do stażu pracy ubezpieczonego wykonywanej w warunkach szczególnych, na skutek czego odmówiono mu prawa do emerytury.

Mając na uwadze powyższe ubezpieczony wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie okresu odbywania przez ubezpieczonego zasadniczej służby wojskowej oraz okresu świadczenia pracy w Zakładzie(...)w S., zaliczając je do stażu pracy w szczególnych warunkach, a w konsekwencji przyznanie ubezpieczonemu prawa do emerytury oraz o zasądzenie na rzecz ubezpieczonego kosztów procesowych za obie instancje w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja ubezpieczonego nie zasługuje na uwzględnienie. Zaskarżony wyrok Sądu I instancji odpowiada prawu.

Przedmiotem sporu między stronami było, czy wnioskodawca Z. S. spełnił kumulatywne przesłanki warunkujące nabycie prawa do emerytury w wieku obniżonym, przewidzianej w art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w zw. z art. 32 tej ustawy (j.t. Dz. U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zm.), w szczególności przesłankę legitymowania się 15-letnim stażem zatrudnienia w warunkach szczególnych.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy prawidłowo ustalił stan faktyczny i nie wykroczył poza ramy swobodnej oceny wiarygodności oraz mocy dowodów wynikające z przepisu art. 233 k.p.c. Sąd Apelacyjny zaakceptował ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, traktując je jak własne i nie widząc w związku z tym konieczności ich ponownego szczegółowego przytaczania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1998 r., I PKN 339/98, OSNP 1999, nr 24, poz. 776). Sąd odwoławczy w pełni podziela także ocenę prawną, jakiej dokonał Sąd pierwszej instancji, uznając ją za wyczerpującą, a tym samym nie ma potrzeby powtarzać w całości trafnego wywodu prawnego (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2006 r., IV CK 380/05, LEX nr 179977; z dnia 16 lutego 2005 r., IV CK 526/04, LEX nr 177281).

Odnosząc się do zarzutów dotyczących nie zaliczenia do okresu pracy w warunkach szczególnych okresu odbywania przez wnioskodawcę służby wojskowej, Sąd Apelacyjny zwraca uwagę, że - jak trafnie wyjaśnił Sąd I instancji - w realiach rozpoznawanej sprawy, wobec braku podstaw do uwzględnienia w stażu pracy w warunkach szczególnych zatrudnienia ubezpieczonego w Zakładzie Rolnym w S., bezprzedmiotowe byłoby rozważanie takiej możliwości w odniesieniu do zasadniczej służby wojskowej. Hipotetyczne zaliczenie okresu tej służby od kwietnia 1977 r. do kwietnia 1979 r. jako okresu zatrudnienia w warunkach szczególnych nie umożliwiłoby przyznania wnioskodawcy prawa do żądanego świadczenia. Nadal bowiem nie legitymowałaby się on co najmniej 15-letnim okresem pracy w warunkach szczególnych. Skoro bez zaliczenia okresu zatrudnienia w Zakładzie Rolnym w S., ubezpieczony nie wykazałby stażu pracy w warunkach szczególnych

w wymaganym wymiarze, Sąd I instancji nie miał obowiązku rozważania charakteru pozostałych spornych okresów. Stąd też, za chybione należy uznać zarzuty naruszenia tak art. 328 § 2 k.p.c., jak też art. 108 ustawy z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej.

Przechodząc do zarzutów odnoszących się do zatrudnienia wnioskodawcy w Zakładzie Rolnym w S., w pierwszej kolejności wskazać należy, że nie znajduje potwierdzenia zarzut błędnego ustalenia, iż ubezpieczony oraz świadek C. M. nie wykonywali stricte tej samej pracy. Świadek istotnie zawarł w swoich zeznaniach stwierdzenie, na które powołuje się apelacja. Jednakże treść jego pozostałych zeznań konstatacji tej nie potwierdza. Świadek zwracał mianowicie uwagę, że ubezpieczony najczęściej pracował przy obsłudze zwierząt, do których to obowiązków było wyznaczonych dwóch kierowców. Z twierdzeń C. M. nie wynika natomiast, aby świadek wykonywał obowiązki przy obsłudze zwierząt - w oborze czy owczarni. Ponadto, z analizy akt osobowych C. M. wynika, że świadek pracował w Zakładzie (...)wyłącznie na stanowisku traktorzysty, podczas gdy dokumentacja zgromadzona w aktach osobowych Z. S. wskazuje, że ubezpieczony pracował nie tylko jako traktorzysta, ale także jako pracownik produkcji roślinnej, które to stanowisko zostało wskazane we wniosku w sprawie zatrudnienia, umowie o pracę, oświadczeniu o przeszkoleniu bhp oraz w części angaży.

Niezależnie od powyższego stwierdzić trzeba, że bez znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy jest porównanie zakresu prac wykonywanych przez wnioskodawcę i świadka oraz okoliczność, czy świadkowi została przyznana emerytura na podstawie art. 184 w zw. z art. 32 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Istotne jest natomiast, czy charakter obowiązków wykonywanych przez Z. S. w spornym okresie pozwala na uznanie jego zatrudnienia za wykonywane w szczególnych warunkach.

W tym miejscu podkreślić należy, że niezbędną cechą pozwalającą na uznanie danego zatrudnienia za wykonywane w szczególnych warunkach w rozumieniu rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. jest wykonywanie pracy stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku. Stanowi o tym przepis § 2 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r., wskazując przez to, że intencją ustawodawcy było zawężenie zakresu okresów szczególnych tylko do tych okresów zatrudnienia, w których praca w warunkach szczególnych była faktycznie wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy.

Tylko okresy wykonywania zatrudnienia w pełnym wymiarze czasu pracy kreują i wypełniają weryfikowalne kryterium uznania pracy o cechach znacznej szkodliwości dla zdrowia lub znacznego stopnia uciążliwości, lub wymagającej wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia. Taki sam warunek odnosi się do wymagania stałego wykonywania takich prac, co oznacza, że krótsze dobowo (nie w pełnym wymiarze obowiązującego czasu pracy na danym stanowisku), i nie stałe świadczenie pracy wyklucza dopuszczalność uznania pracy za świadczoną w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wskutek niespełnienia warunku stałej znacznej szkodliwości dla zdrowia lub stałego znacznego stopnia uciążliwości wykonywanego zatrudnienia (vide: wyrok SN z 19 września 2007 r., III UK 38/07, OSNP 2008/21-22/329).

Warto przywołać tezę wyroku Sądu Najwyższego z dnia 8 czerwca 2011 r., I UK 393/10, LEX nr 950426, która stanowi, iż: „Praca w szczególnych warunkach to praca wykonywana stale (codziennie) i w pełnym wymiarze czasu pracy (przez 8 godzin dziennie, jeżeli pracownika obowiązuje taki wymiar czasu pracy) w warunkach pozwalających na uznanie jej za jeden z rodzajów pracy wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego oraz wzrostu emerytur i rent dla pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze”.

Nie jest dopuszczalne uwzględnianie do okresów pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, wymaganych do nabycia prawa do emerytury w niższym wieku

emerytalnym, innych równocześnie wykonywanych prac w ramach dobowej miary czasu pracy, które nie oddziaływały szkodliwie na organizm pracownika. Stanowisko takie wyraził Sąd Najwyższy m. in. w wyroku z dnia 4 czerwca 2008 r. (II UK 306/07, OSNP 2009/21-22/290) oraz w wyroku z dnia 3 grudnia 2013 r. (I UK 181/13, LEX nr 1467148).

Skoro zatem z zaakceptowanych przez Sąd II instancji ustaleń faktycznych Sądu Okręgowego poczynionych na podstawie prawidłowej oceny materiału dowodowego wynika, że ubezpieczony w Zakładzie (...) pracował jako traktorzysta oraz pracownik produkcji roślinnej, już tylko z tego względu brak jest podstaw do uznania kwestionowanego przez pozwanego okresu zatrudnienia do stażu pracy w warunkach szczególnych.

Zaliczenie przedmiotowego zatrudnienia do pracy szczególnej nie jest również możliwe z uwagi na zakres obowiązków Z. S. jako traktorzysty. Przypomnieć można, że ubezpieczony obsługiwał ciągnik (...). Od wiosny do jesieni wykonywał prace polowe, takie jak: bronowanie, kultywacja, orka, opryski. W czasie żniw zwoził zboże do magazynów. W zależności od potrzeb zwoził z okolicznych miejscowości do S. buraki, kukurydzę i słomę, a wywoził obornik, wapno i mleko do mleczarni. Przez większość czasu wnioskodawca pracował przy obsłudze zwierząt, np. wjeżdżał z paszą lub kisonką do obory i zrzucił je, sam lub z pomocą, z przyczepy czy też przejeżdżał przez owczarnię, a ludzie zrzucali z przyczepy kisonkę, buraki, siano i słomę.

Mając na uwadze tak ustalony zakres prac wykonywanych przez wnioskodawcę wskazać należy, że nietrafny jest przedstawiony w apelacji pogląd ubezpieczonego, zgodnie z którym w przypadku pracy kierowcy ciągnika za pracę w szczególnych warunkach uznaje się nie tylko prace transportowe, ale również prace przy obsłudze ciągnika podczas prac polowych.

Ocena zatrudnienia w kontekście możliwości zaliczenia go do okresu pracy w warunkach szczególnych nie może zostać dokonana w oderwaniu od przepisów wykazu A, stanowiącego załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983 r., nr 8, poz. 43), które poszczególnym stanowiskom pracy przyznają charakter stanowiskowo - branżowy. Specyfika poszczególnych gałęzi przemysłu determinuje bowiem charakter świadczonych w nich prac i warunki, w jakich są one wykonywane, ich uciążliwość i szkodliwość dla zdrowia. Nie można zatem swobodnie czy wręcz dowolnie, z naruszeniem postanowień rozporządzenia, wiązać konkretnych stanowisk pracy z branżami, do których nie zostały one przypisane w tym akcie prawnym (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 16 czerwca 2009 r., I UK 24/98, LEX nr 518067; dnia 1 czerwca 2010 r., II UK 21/10, LEX nr 619638; z dnia 19 maja 2011 r., III UK 174/10, LEX nr 901652 i z dnia 19 marca 2012 r., II UK 166/11, LEX nr 1171002).

Jak wyjaśniał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 3 grudnia 2013 r., I UK 172/13 (LEX nr 1467147) - odnosząc się bezpośrednio do zatrudnienia na stanowisku traktorzysty – i które to rozważania Sąd Apelacyjny w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę podziela –

„o ile można się zgodzić, że prace transportowe wykonywane przez ubezpieczonego, jako kierowcę ciągników, można zaliczyć do prac w transporcie, a zatem do prac objętych działem VIII poz. 3 wykazu A, mimo że pracował on w spółdzielni rolniczej, a nie

w przedsiębiorstwie transportowym, to nie ma żadnych podstaw do potraktowania prac polowych, jako prac w transporcie. Wymienienie w wykazie A, dziale VIII pod pozycją

3 prac kierowców ciągników i kombajnów nie oznacza, że należy uznać za pracę

w szczególnych warunkach kierowanie tymi pojazdami przy jakichkolwiek zadaniach, a nie tylko transportowych.

Prace uznane za wykonywane w warunkach szczególnych,

bez względu na miejsce i rodzaj, zostały wymienione w dziale XIV zatytułowanym „prace różne”. Nie można zatem uznać, że praca kierującego ciągnikiem jest zawsze pracą

„w transporcie”, nawet jeżeli kierujący niczego nie transportuje, lecz wykonuje przy pomocy ciągnika prace polowe.

Dla zakwalifikowania pracy kierowcy ciągnika, jako wykonywanej

w warunkach szczególnych, istotne znaczenie ma to, czy była ona wykonywana w transporcie czy w ramach rolniczych prac polowych”.

Wbrew argumentacji przedstawionej w apelacji pogląd ten nie jest odosobniony w orzecznictwie, lecz aktualnie ma już ugruntowany charakter. Sąd Najwyższy zaprezentował go m. in. w następujących wyrokach: z dnia 3 grudnia 2013 r., I UK 172/13, LEX nr 1467147; z dnia 13 sierpnia 2015 r., II UK 298/14, LEX nr 1797093; z dnia 5 maja 2016 r., III UK 131/15, LEX nr 2057631; z dnia 5 maja 2016 r., III UK 132/15, LEX nr 2052411; z dnia 5 maja 2016 r., III UK 121/15, LEX nr 2080883; z dnia 13 lipca 2016 r., I UK 218/15, LEX nr 2108499; z dnia 12 października 2016 r., III UK 1/16, niepubl.; z dnia 15 listopada 2016 r., II UK 397/15, LEX nr 2177089; z dnia 16 grudnia 2016 r., II UK 512/15, LEX nr 2202499; z dnia 26 stycznia 2017 r., III UK 51/16, LEX nr 2258032; z dnia 9 lutego 2017 r., III UK 66/16, LEX nr 2238701; z dnia 16 lutego 2017 r., II UK 730/15; LEX nr 2252207; z dnia 23 lutego 2017 r., I UK 43/16, LEX nr 2258058; z dnia 23 lutego 2017 r., I UK 76/16, LEX nr 2252207; z dnia 20 kwietnia 2017 r., I UK 154/16, LEX nr 2305919; z dnia 25 kwietnia 2017 r., II UK 177/16, LEX nr 2306373; z dnia 17 maja 2017 r., III UK 122 /16, LEX nr 2321922; z dnia 29 czerwca 2017 r., III UK 166/16, LEX nr 2349406; z dnia 29 czerwca 2017 r., III UK 169/16, LEX nr 233231; z dnia 31 sierpnia 2017 r., III UK 185/16, LEX nr 2390696; z dnia 5 października 2017 r., II UK 436/16, LEX nr 2390730; z dnia 18 stycznia 2018 r., I UK 522/16, LEX nr 2483355; z dnia 7 marca 2018 r., I UK 15/17, LEX nr 2488091.

Tożsame stanowisko zajął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 15 listopada 2016 r.

(II UK 397/15, LEX nr 2177089), wskazując, iż usystematyzowanie prac o znacznej szkodliwości i uciążliwości i przypisanie ich do oddzielnych działów oraz poszczególnych stanowisk w ramach gałęzi gospodarki nie jest przypadkowe, gdyż należy przyjąć,

że konkretne stanowisko narażone jest na ekspozycję na czynniki szkodliwe w stopniu mniejszym lub większym w zależności od tego, w którym dziale gospodarki jest umiejscowione. Konieczny jest bezpośredni związek wykonywanej pracy z procesem technologicznym właściwym dla danego działu gospodarki. Oznacza to, że przynależność pracodawcy do określonej gałęzi (branży) gospodarki ma znaczenie istotne i nie można dowolnie, z naruszeniem postanowień rozporządzenia, wiązać konkretnych stanowisk pracy

z branżami, do których nie zostały przypisane w tym akcie prawnym. Nie można więc przyjąć, że istotny dla stwierdzenia wykonywania pracy w szczególnych warunkach jest wyłącznie rodzaj tej pracy, a bez znaczenia pozostaje okoliczność zatrudnienia pracownika

w określonym sektorze gospodarki. Biorąc pod uwagę treść art. 32 ust. 2 ustawy emerytalnej, zgodnie z którym za pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach uważa się pracowników zatrudnionych przy pracach o znacznej szkodliwości psychofizycznej

dla zdrowia ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia, należy przede wszystkim stwierdzić (ustalić i ocenić), czy konkretne stanowisko narażone jest na ekspozycję

na czynniki szkodliwe w różnym stopniu w zależności od tego, w którym dziale przemysłu (gospodarki) jest umiejscowione. Jeżeli bowiem uciążliwość i szkodliwość dla zdrowia konkretnej pracy wynika właśnie z jej branżowej specyfiki, to należy odmówić tego szczególnego waloru pracy wykonywanej w innym dziale gospodarki.

Z. S. był zatrudniony w spornym okresie w zakładzie rolnym, czyli

w dziale rolnictwo (wykaz A dział X „w rolnictwie i przemyśle rolno-spożywczym”). Wykładnia językowa regulacji zawartej w wykazie A, dział VIII, poz. 3, przy uwzględnieniu przyjętej przez rozporządzenie kwalifikacji branżowo-stanowiskowej oraz systematyki przepisów, nie pozwala na kwalifikowanie a priori pracy kierowców ciągników, kombajnów lub pojazdów gąsienicowych wykonujących pracę w rolnictwie jako pracy w szczególnych warunkach. Stanowiska te wymienione zostały w dziale VIII wykazu A dotyczącym prac

„w transporcie i łączności”, a nie w dziale X obejmującym prace „w rolnictwie i przemyśle rolno-spożywczym”. Nie ma przesłanek, aby z góry zakładać, że wykonywanie prac

na wskazanych stanowiskach - niezależnie od branży, w której praca jest wykonywana - związane jest z taką samą szkodliwością pozwalającą na zaliczenie tego okresu jako uprawniającego do nabycia emerytury w obniżonym wieku.

Wyjątek od zasady stanowiskowo - branżowego charakteru prac w szczególnych warunkach nie może być interpretowany rozszerzająco. Dotyczy on tylko tych sytuacji, gdy prace świadczone poza wskazanymi w załącznikach do rozporządzenia Rady Ministrów działach gospodarki są tożsame pod względem stopnia szkodliwości dla zdrowia z pracami wykonywanymi w branży, do jakiej zostały przypisane w wykazach A lub B (vide uzasadnienie wyroku SN z dnia 5 maja 2016 r. III UK 132/15, LEX nr 2052411). Taka sytuacja w konkretnej sprawie nie ma miejsca. Umieszczenie stanowiska kierowcy ciągnika w dziale VIII „w transporcie i łączności”, mimo ujęcia pracy kierowców ciągników, kombajnów lub pojazdów gaśnicowych (poz. 3) odrębnie od pracy kierowców samochodów ciężarowych, autobusów i pojazdów specjalistycznych (poz. 2), łączy szkodliwość tej pracy - wbrew stanowisku apelującego - nie z samym faktem prowadzenia tych pojazdów, lecz z faktem prowadzenia ich przy uwzględnieniu specyfiki „technologii” pracy w transporcie i obciążen psychofizycznych, których nie ma - jak uznał ustawodawca - przy wykonywaniu prac na wskazanych stanowiskach w rolnictwie, gdzie dominują prace polowe. Stąd też subiektywna ocena, jakiej dokonuje wnioskodawca, a mianowicie, iż prace polowe wykonywane były cięższych warunkach niż prace transportowe z uwagi na warunki atmosferyczne, drgania, prowadzenie pojazdu na trudnym podłożu, jednocześnie z operowaniem ciągniętymi maszynami rolniczymi, w hałasie, nie może wpływać na ocenę spornego zatrudnienia jako wykonywanego w warunkach szczególnych. Wolą ustawodawcy było bowiem uznanie pracy na stanowisku kierowcy ciągnika za wykonywaną w warunkach szczególnych jedynie wówczas, gdy była ona wykonywana w transporcie.

Jak podkreślił Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 12 października 2016 r., III UK 1/16, pracą w szczególnych warunkach jest praca kierowcy ciągnika, a nie praca traktorzysty. Takie połączenie różnych stanowisk, czyli kierowcy ciągnika

i traktorzysty nie jest zasadne, bo wspólnym mianownikiem nie musi być ciągnik rolniczy (nazywany także traktorem). Ciągniki z wykazu A, dział VIII, poz. 3 to nie są zasadniczo ciągniki rolnicze. Nie każdy ciągnik w transporcie to traktor. Podobnie, gdy chodzi o kombajn umieszczony w wykazie A obok ciągnika, bo kombajny rolnicze to nie są pojazdy służące

do transportu towarów ani do przewozu ludzi. Natomiast traktor (ciągnik rolniczy) może służyć do transportu, jednak konstrukcyjnie (technicznie) nie jest to jego zasadnicze przeznaczenie. Zgodnie z ustawą z dnia 1 lutego 1983 r. Prawo o ruchu drogowym, ciągnik rolniczy to pojazd silnikowy skonstruowany do używania łącznie ze sprzętem do prac rolnych, leśnych, ziemnych lub ogrodniczych; ciągnik taki może być również przystosowany do ciągnięcia przyczep (definicja z art. 4 ust. 1 pkt 16). Konstrukcja ciągnika rolniczego uwzględniała więc prace z maszynami do prac rolnych i to była jego zasadnicza funkcja. Traktorzysta pracował w polu lub w obrębie gospodarstwa rolnego. Ciągnik rolniczy nie był przeznaczony do dalszych wyjazdów i do transportu. Używano do tego w pierwszej kolejności właściwych samochodów, bo te były sprawniejsze komunikacyjnie (transportowo) i nie były tak wolne jak ciągniki rolnicze. Chodzi więc o samochody z wykazu A, dział VIII, poz. 2. Obok nich są ciągniki (poz. 3), przeznaczone do transportu, które nie były samochodami i nie musiały być też ciągnikami rolniczymi. Prócz samochodów ciężarowych

i ciągników rolniczych były też ciągniki drogowe o specjalnej budowie i przeznaczeniu, służące do przewożenia ładunków i pojazdów po drogach publicznych. Kierowcy ciągników rolniczych (traktorzyści) stanowili niemałą grupę pracowników zatrudnionych w zakładach rolnych lub spółdzielniach, w tym świadczących usługi dla rolnictwa (Państwowe Gospodarstwa Rolne, Spółdzielnie Kółek Rolniczych, Rolnicze Spółdzielnie Produkcyjne). Gdyby praca traktorzysty miała swoje uzasadnienie jako praca w szczególnych warunkach,

to niewątpliwie tak ująłby ją prawodawca w rozporządzeniu. Wówczas w pierwszej kolejności odpowiedni zapis znalazłby się w dziale X wykazu A, dotyczącym rolnictwa i przemysłu rolno-spożywczego. Prawodawca nie uznał jednak pracy traktorzysty jako pracy w szczególnych warunkach.

Podsumowując, o ile można się zgodzić, że prace transportowe wykonywane przez wnioskodawcę jako kierowcę ciągnika, można zaliczyć do prac w transporcie, a zatem do prac objętych działem VIII poz. 3 wykazu A - mimo że pracował on w zakładzie rolnym,

a nie w przedsiębiorstwie transportowym - o tyle nie ma podstaw do potraktowania prac polowych jako prac w transporcie.

Skoro zatem Z. S. wykonywał prace kierowcy ciągnika zarówno polegające stricte na transporcie, jak i prace polowe nie można uznać, w świetle przytoczonej argumentacji, jakoby stale i w pełnym wymiarze czasu pracy świadczył pracę na stanowisku kierowcy ciągnika – w transporcie.

Reasumując, uwzględnienie w wykazie A, dziale VIII pod poz. 3 prac kierowców ciągników, kombajnów lub pojazdów gąsienicowych nie oznacza, że należy uznać za pracę w szczególnych warunkach kierowanie tymi pojazdami przy jakichkolwiek innych zadaniach (rodzaju pracy) niż zadania transportowe. Prace uznane za wykonywane w warunkach szczególnych bez względu na miejsce ich wykonywania i rodzaj zostały wymienione w dziale XIV zatytułowanym „prace różne”. Inne działy wykazu obejmują wymienione w nich prace w powiązaniu z rodzajami zakładów pracy lub ich częściami. Nie można uznać, że praca traktorzysty jest zawsze pracą „w transporcie”, także wówczas, gdy kierujący niczego nie transportuje, lecz wykonuje przy pomocy ciągnika rolniczego prace polowe.

Odmowa zakwalifikowania, jako wykonywanej w szczególnych warunkach, pracy traktorzysty (kierowcy ciągnika rolniczego) w trakcie prac polowych, a nie w transporcie, znajduje również potwierdzenie w zmianie stanu prawnego. Praca traktorzysty w rolnictwie była zaliczana do pracy w pierwszej kategorii zatrudnienia na podstawie przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 10 września 1956 r. w sprawie zaliczania pracowników do pierwszej kategorii zatrudnienia (Dz. U. Nr 39, poz. 176 ze zm.). Stanowisko to było wymienione w dziale XVII - "rolnictwo i leśnictwo" załącznika do tego rozporządzenia. Nie znalazło się ono już natomiast w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 4 maja 1979 r. w sprawie pierwszej kategorii zatrudnienia (Dz. U. Nr 13, poz. 86 ze zm.), które weszło w życie z dniem 1 stycznia 1980 r. i uchyliło powołane rozporządzenie z 1956 r. (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2016 r., II UK 397/15).

W tym stanie rzeczy, Sąd Apelacyjny stanął na stanowisku, że Z. S. nie wykazał, iż legitymuje się stażem pracy wykonywanej w warunkach szczególnych w łącznej liczbie 15 lat, a tym samym nie spełnił kumulatywnie wszystkich przesłanek wymienionych w art. 184 w zw. z art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2016 r., poz. 887) w zw. z § 2 i § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983 r., nr 8, poz. 43), a skoro tak, to nie jest uprawniony do emerytury w wieku obniżonym.

Z tych względów Sąd Apelacyjny, na mocy art. 385 k.p.c., orzekł, jak w punkcie 1 sentencji.

W punkcie 2 sentencji Sąd Apelacyjny zasądził od ubezpieczonego na rzecz pozwanego organu kwotę 240 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za drugą instancję, działając z tym zakresie na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., art. 99 i art. 108 § 1 zd. 1 k.p.c. w zw. z § 9 ust. 2 i § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r., poz. 1804 ze zm.).

SSA Bożena Grubba SSA Alicja Podlewska SSO del. Tomasz Koronowski